

# KATOLIK

Szanuj Język ojca i to prawo Boga a człowieka obowiązek.

Pismo poświęcone ludowi ku cnocie, nauce, zubożeniu.

Wiara, miłość  
Boga i bliźniego, oświata.

Oszczędność, trzeźwość,  
stowarzyszenia.

Błogosławieństwo Ojca św. Piusa IX z 29-go Grudnia 1875 i Ojca św. Leona XIII z 6-go Maja 1892 piszącym i czytającym „Katolika”.

„Katolik” z „Rodziną” wychodzi we **Wtorek, Czwartek i Sobotę**. Kosztuje na kwartał **1 markę**, w Austrii **1 zlr.** — „Katolik” z „Rodziną” i „Pracę” kosztuje na kwartał **1 mk. 25 fen.** w Austrii **1 zlr. 25 cent.** — **Ogłoszenia** przyjmuje się za opłatą 20 fen. od wiersza (rządka) drobnego. — „Katolik” zapisany jest w cenniku pocztowym pod Nr. 36 (Zeitungs-Preisliste Nr. 36).

Na święta przysyłamy Szan. naszym Abonentom, korespondentom, czytelnikom i przyjaciółom serdeczne życzenia. Niechaj Dzieciątko Jezusowe wszystkim wiernym swoim błogosławić raczy!

Przyszły numer „Katolika” wyjdzie z powodu Świąt na Czwartek po Świątach. „Pracę” z Poniedziałku dołączymy do tegoż numeru.

## Zapisujcie „KATOLIKA”.

Doszły nas wieści, że w niektórych stronach wielce przeciw „Katolikowi” agitują, odmawiając mu abonentów. Niech się nikt nie pozwoli odwieść od „Katolika”, ani też zastraszyć. Zarazem prosimy przyjaciół naszych, aby nam donosili, kto i co przeciw „Katolikowi” mówi. Każdemu wolno polecać gazetę, jaką chce, lecz oczerniać inną gazetę, tego nikomu nie wolno.

**Brońcie „Katolika”,** jak „Katolik” zawsze ludu bronił, a bądźcie przekonani, że „Katolik” jak był, tak jest i będzie pismem katolickim i ludowi polskiemu wiernym. Przestrzegając dziś „Katolika” za to, że prawdę pisał i ludowi do pomocy przy wyborach.

**Abonujcie „Katolika”,** gdyż to jest najszersza ludowi gazeta. Każdy do tychczasowy czytelnik „Katolika” dobrze o tem wie. Szczęrych przyjaciół nie należy opuszczać. Kto chce abonować „Katolika” bez żadnej przeszkody, niech go u listowego zapisze. To się tyczy mianowicie okolic rólniczych.

Gdyby w jakiej wsi znalazło się kilku abonentów, niech jeden zapisze dla wszystkich wprost z redakcyi, a redakcyja będzie posyłała pod opaską „Katolika”.

Przedpłata za „Katolika” z „Rodziną” wynosi **tylko 1 markę**. Kto chce z „Katolikiem” abonować także „Pracę”, wychodzącą co tydzień, płaci za „Katolika” i „Pracę” **1,25 mk.** na kwartał.

Kto z „Katolikiem” razem chce i nową gazetkę „Rolnika” (wychodzącą co tydzień, w Czwartek) abonować, płaci za oba te pisma **1 mk. 25 fen.** na kwartał.

**Bezpłatny dodatek** miesięczny będzie dodawał „Katolik” od Nowego Roku, a mianowicie gazetkę dla dzieci pod tytułem „Dzwonek”.

Abonujcie, czytajcie, rozszerzajcie „KATOLIKA”.

## Na Boże Narodzenie.

Kiedy Pan Bóg w starym testamencie objawił sprawiedliwemu człowiekowi, Manue nazwanemu, że mu się miał narodzić syn Samson na obronę ludu Bożego, ojciec ten czyni radę z żoną swoją, co by począć z tem dzieciakiem. Udaje się najpierw do Boga i mówi: Proszę Cię, Panie, ażeby ten mój Boży, który już raz był u nas, powtórnie przyszedł do nas, i nauczył nas, co czynić mamy z tem dzieciakiem, które się nam ma narodzić. Zesłał Bóg Anioła, który ukazał się żonie jego, opowiedział, co czynić mieli. Onże ojciec prosi powtórnie Boga, co czynić z tem dzieciakiem.

Nam Bóg objawił już uroczyste Narodzenie Syna swego w postaci Dzieciątka, my nie raz prosimy, lecz powtarzamy: Co z tem Dzieciakiem będziemy czynili? Oto nie ma gospody przychodzącej na świat: więc mu serc naszych na mieszkanie nie żałujmy. Nie

ma wygody: więc ustąpmy tej a tej rozkoszy naszej, a to Serce Jego Boskie ukontentuje. Nie ma należy tego godności swojej szacunku: więc serca nasze upokorzymy na Jego wywyższenie i na większą chwałę Jego.

O Dziecino święta, o wielki Boże, a malutki Jezu — oto idziemy do Ciebie w prostocie pastuszków z niskim dla Ciebie — Królu wieków nieśmiertelnego — pokłonem. Idziemy z Aniołem, chwałę oddając dobroci Twojej. Idziemy z Maryą i Józefem, upadając przed Tobą. Mieszkajże z nami! Nie wzgardziś ubogą stajenką, ubogim żłobem, nie wzgardziś ubogiem sercem naszym.

A że na dowód wdzięczności naszej nie mamy czego ofiarować, przeto własne i Twoje ofiarujemy za nasze rozkosze; pokorę Twoją za wyniosłość naszą; ubóstwo Twoje za zbytki nasze, — Ciebie samego za nas nędznych. A jakoś pobłogosławił pastuszkom, którzy Ci pokłon oddali, tak i nam dziś pobłogosław też i na wieki.

## Sprawy Kościoła.

**Holandya.** Głębokie wrażenie wywołała wiadomość, że hrabina Bylandt wraz z synem powrócili w Rzymie na łono Kościoła katolickiego. Wiedzano już od dość dawna, że się oboje do tego kroku spsobia, stoli po stronie protestanckiej spodziewano się ciągle jeszcze, że wpływy rodzinne powstrzymają ich od wykonania zamiaru. Familia ich należy do pierwszych w kraju rodzin i dostarczyła Holandyi w ostatnich trzech wiekach wielu dostojników i wysokich urzędników. Nie więc dziwnego, że zdumienie ztąd wielkie i że obowiązują się bardzo i nie bez powodu, aby przykład dany przez tak wysoko postawione osoby nie znalazł naśladowców. Rozpręcenie sekt ewangelickich spowodowało już niejednokrotnie protestanta na łono Kościoła katolickiego i sprowadzi wreszcie wszystkich zbłąkanych.

**Rzym.** Komitet wykonawczy dla urządzenia uroczystego obchodu jubileuszu kardynalskiego Ojca św. udał się ostatniego Wtorku do Papieża pod przewodnictwem swego honorowego prezesa, ks. kardynała Parokki, i złożył mu swe życzenia z powodu 40 tej rocznicy kardynalstwa i licznie przesłane podarki. Ojciec św. wyraził komitetowi swe zadowolenie i podziękowanie za gorliwą pracę około urządzenia uroczystości.

— Ojciec św. pracuje nad encykliką w sprawie śpiewu kościelnego. Już od przeszło roku zasięgnięto zdania u biskupów i znawców śpiewu kościelnego gwozi zaprowadzenia zmian różnych i te ich zdania chce Ojciec św. im się da uwzględnić.

## Rodzite! Uczcie dzieci po polsku czytać i pisać!

## Wiadomości z całego świata.

**Niemcy.** Traktaty handlowe z Hiszpanią, Rumunią i Serbią wejdą niebawem w życie, skoro zostaną potwierdzone. Niemcy będą wtedy związane traktatami handlowymi z ośmioma państwami europejskimi, a mianowicie: z Austrią, Włochami, Belgią, Szwajcaryą, Hiszpanią, Rumunią, Serbią i Grecją. Brak więc w tej liczbie trzech państw: Rosyi, Francyi i Anglii. Oprócz tego mają Niemcy układy z wieloma państwami, które im zapewniają pewne ulgi.

— W czasie między Bożem Narodzeniem a Nowym Rokiem z stajni dwór cesarski przeniesiony z Poczdamu, gdzie obecnie rodzina cesarska przebywa, do Berlina i pozostanie tam aż do Maja roku przyszłego.

— Nie tak dawno temu donosiliśmy, że pewien generał, nazwiskiem Krchhof, strzelił do niejakiemu redaktorowi Harischu za to, że tenże w gazecie podał wiadomość ubliżającą jego rodzinie. Otoż generał skazał sąd wojenny na kilka miesięcy fortacy, ale już po osiedzeniu dwutygodniowej kary został generał uwolniony. Tak donoszą pisma bernskie.

— Nie mniej jak trzy projekta, dotyczące zabezpieczenia na wypadki nieszczęśliwe, mają zostać przesłane do parlamentu. Jeden z nich dotyczy rozprzestrzenienia zabezpieczenia na rzemiosło i jest już całkiem wykończony, drugi zawiera tylko dodatki do różnych ustaw o zabezpieczeniu i jest również gotowy, trzeci wreszcie dotyczy zabezpieczenia więźniów w razie nieszczęśliwego wypadku.

— Oba francuskie oficerów, których sąd rzeszy za szpiegostwo skazał na cztery i sześć lat fortacy, przewieziono do Kłodzka na Średnim Śląsku.

— Sejm pruski zostanie zwołany w połowie Stycznia. Prawdopodobnie będzie sejm tym razem tylko krótko obradował, gdyż sprawy, które mu zostaną przedłożone, jest nasamprzód niewiele, a potem nie są zbyt ważne, aby wymagały długich obrad. Posiedzenia parlamentu przeciągną się zatem dość długo, mianowicie z powodu obrad nad nowymi podatkami.

**Austria.** Cesarz Franciszek Józef zajął się mocno i dla tego nie opuszcza mieszkania.

— Przed kilku dniami donoszono, że arcyksiążę Franciszek Ferdynand, rzekomy następca tronu austriackiego, zaręczył się z wdową po cesarzewiczu Rudolffie, który to w tak nędzny sposób — przez samobójstwo — zeszedł z tego świata. Należy jednak odczekać, czy się ta wiadomość, zresztą nie bardzo prawdopodobna, potwierdzi.

**Czechy.** Między mieszkańcami miejscowości Rakonice panuje wielki popłoch z powodu eksplozyi dynamitowej w domu tamtejszego adwokata Wolfa. Kilka domów zostało przez eksplozyę uszkodzonych, mieszkańcy domów wyszli natomiast cało. W eksplozyi upatrzyli ogólnie zamach partyi socyalistycznej, ale dotąd nie udało się jeszcze wykryć sprawców.

**Węgry.** Komisja wydziału sprawiedliwości sejmku węgierskiego zatwierdziła jednogłośnie projekt rządowy o ślubach cywilnych. Nawet tacy członkowie wydziału, którzy należą do opozycji, oświadczyli się za projektem rządowym, twierdząc, że sprawa ślubów cywilnych jest za ważną, aby się miała rozbić o zapatrywania i stosunki wzajemne poszczególnych stronnictw. Czy uwzględnienie religijnych przekonań nie jest jeszcze ważniejszą sprawą? A jednak o to się masońscy postawie węgierscy nie pytają.

**Szwajcarya.** Była bardzo długo cierpliwą i przyjmowała u siebie gościnnie wszystkich, którym z różnych politycznych względów w innych państwach było za ciasno. Nadużywanie gościnności przez anarchistów spowodowało wreszcie i rząd szwajcarski do energicznego wystąpienia przeciw nim. Zaczęła i tam wypędzać z kraju niebezpiecznych gości, a wkrótce ma się ukazać ostre prawo, które im pobyt w Szwajcaryi utrudni.

**Francya.** Liczba anarchistów zagranicznych, których rząd zamysła z kraju wypędzić, dochodzi 200. Byłoby też istotnie czas po temu, bo nie było tygodnia w ostatnich czasach, żeby nie znalaziono gdzie porzucanych bomb, na szczęście, zanim zdolały wybuchnąć. Wedle ostatnich doniesień znaleziono znowu taką bombę w Amiens (czytaj Amię) przed tamtejszym komisarzem policyjnym; dziwnym przypadkiem lont u bomby spalił się, nie wywołując eksplozyi.

**Hiszpania.** Główny dowódzca wojsk hiszpańskich w Melii zażądał od brata sułtana, żeby Kabylow ukarać surowo, i żądanie to nazwał warunkiem koniecznym do przywrócenia spokoju. Brat sułtana Araaf zgodził się na ten warunek z zastrzeżeniem, aby kara ta nie była karą śmierci, gdyż tylko sułtanowi przysługuje prawo skazywania na śmierć.

— Rząd hiszpański, jak się zdaje, zamysła istotnie poruszyć sprawę wspólnego wystąpienia wszystkich państw przeciw anarchizmowi. Wzwanie do przyłączenia się w tej sprawie przesłano nieza, no temu rządowi włoskiemu, ale czy rząd włoski je uwzględni, to pytanie. Co do rządu angielskiego, to pewną jest rzeczą, że się w tej sprawie nie wniesza, choć jeszcze niedawno temu parlament angielski przyjął okłaskami oświadczenie, że rząd angielski weźmie czynne udział w międzynarodowej walce przeciw anarchizmowi.

**Włochy.** Rozruchy między ludem, mianowicie między robotnikami na wyspie Sycylii nie ustają. Są



one przedewszystkiem skierowane przeciw administracyom miast i zbyt wysokim podatkom od artykułów spożywczych. W mieście Monreale robotnicy sponiewierali kilku urzędników i zapalili kilka domów, poczem policya przy pomocy wojska rozpędziła ich, aresztując kilku. Rozegnane tłumy zebrały się znowu i uderzyły na koszary, aby uwolnić aresztowanych. Podczas bitki, w której wojsko nie użyło broni palnej, odniosło rany ze strony robotników 12 ze strony przeciwnej 5. Aresztowanych w liczbie 32 przywieziono dla pewności w nocy do innego miasta. Ponieważ rozruchy te się znowu wznowiły, przeto rząd wysłał do Monreale oddział wojska na pomoc władzom tamtejszym. Burmistrz tamtejszy, który wzywał do oporu rządowi i go zohydzał, został usunięty.

**Serbia.** Świeże wiadomości potwierdzają, że stosunki w wojsku serbskiem są bardzo nieładnie z powodu braku pieniędzy. Z pewnej miejscowości chciano przenieść batalion wojska do innego miasta, zamiar spełnił atoli na niczem, gdyż wierzyciele zagrozili obdłużonym oficerom, że zrobią publiczny skandal. W Kragujevaczu nawet praczy kilka razy już obdłużyły aresztem bieliznę żołnierzy. W innych miastach znowu nie chcą restauratorzy dalej stołować oficerów na kredyt. Słowem, biesza w całej armii, a skarbiec państwa jest próżny skutkiem nieogłędnego gospodarstwa, i takie państwo marzy jeszcze o powiększeniu armii!

**Ameryka.** Gazeta polska wychodząca w Baltimore donosi co następuje: „Niektórzy na-i rodacy zrażeni brakiem pracy, wybierają się do Brazylii, i to nie pojedynczo, ale w oddziale uformowanym wedle wszelkich reguł wojskowych. a mającym za cel obronę rządów republikańskich, zagrożonych przez powstańców, którzy, jak wiadomo, chcą znowu osadzić na tronie familią wypędzonego cesarza Dom Pedra.“ Byłoby lepiej, żeby się nie mieszało w sprawę, która ich ani ziębi ani parzy, czyli jadaem słowem nie obchodzi. Widać jednak, że i w Ameryce raj nie ma, że i tam brak pracy dobrze płatnej, że wreszcie owe dobre czasy, w których się tam można było dorabiać majątku, już minęły, bezpowrotnie!

**Brazylia.** Prezydent Peikoto odroczył walne wybory do kongresu czyli sejmku aż do Maja roku przyszłego. Jakoś pewny siebie, a kto wie, czy jego panowanie tak długo w ogóle potrwa.

— Pomiedzy wojskami rządowymi a powstańcami przyszło znowu do utarczki, która się zakończyła zwycięstwem rządu, jeżeli można wierzyć wiadomościom telegraficznym; rząd bowiem brazylijski, będąc w posiadaniu telegrafów, może telegrafować, co mu się podoba. Wojska rządowe obsadziły wysepkę, z której powstańcy zaopatrywali się w wodę.

**Rodzice! Uczcie dzieci po polsku czytać i pisać!**

## Dobrzy ludzie.

(Ciąg dalszy).

Pietrek nie spuszczał go z oka, wprawdzie jeszcze był bardzo przerażony, ale już nie uciekał do kąta. — Więc to trzeba będzie chłopca dłuższy czas zatrzymać? Cóż jednak na to powie jego pan?

Mutier opowiedział proboszczowi, co go głównie skłoniło do powierzenia chłopca i kiedy wreszcie skończył opowiadanie, proboszcz oświadczył zupełną gotowość przyjęcia Pietrka pod swoją opiekę. Zawołał służącą i oddał jej chłopca, która też przygotowała dla niego kolację i łóżko.

— A teraz, rzekł — mam chęć odwiedzenia złooczyńcy, — może też będę mógł nakłonić ich do skruchy. Do widzenia zatem, drogi panie Mutier, przyjdę do was, jutro rano.

Mutier wrócił z Jakóbem do domu, gdzie pani Blido i Anna oczekiwały go z wielką niecierpliwością.

— Chodź, Jakóbie, — rzekła pani Blido, — czas do spoczynku, Paweł już śpi od dawna.

— Dobra noc matczko, dobra noc kochanej cioci, dobra noc panu Mutierowi, — zawołał Jakób całując wszystkich serdecznie po kolei.

— Jakież to dobre dzieci powierzyłeś nam pan, panie Mutier, — rzekła pani Blido. — Żebyś też pan wiedział, jak one nas kochają i tym sposobem przyczyniają się do radości i szczęścia naszego życia!

— A jakie to szczęście dla nich, że dostały się pod opiekę tak zacnych, dobrych kobiet, — dodał Mutier. — Z jaką macierzyńską czułością są pielęgnowane! Jak spokojne i błogie prowadzą życie pod naszym dachem?

— Jeżeli tak jest, jak pan twierdzisz, czemuż sam nie chcesz pozostać u nas?

— Mężczyzna w moim wieku hałbi się próżnowaniem i życiem bez trudu, droga pani, a przytem muszę konieczną udać się do kąpieli, aby pokrzepić zbyt nadwątłone zdrowie.

— Dobrze, a później?

— Później zobacze jeszcze, co mi z pomocą Bożą przedsięwziąć wypadnie.

— Sądzę, że nie wstąpisz na nowo do służby wojskowej? — rzekła Anna.

— Może, że i nie; sam doprawdy jeszcze nie wiem.

## Wiadomości bliższe i dalsze.

Wybory do parlamentu (na kartki) w Prudnickiem naznaczone zostały na Czwartek, 11-go Stycznia.

Ze zebrania w Białe dodajemy z listów korespondentów: „Miałem takie uczucie, jakoby nas tam przekonano chcieli, że kto umie po polsku, ten też już polskiemu ludowi sprzyja. Jeżeli dobrze zrozumiał wyrażoną tę myśl wtedy muszę stanowczo przeciw takiemu twierdzeniu zaprotestować. Może ktoś umieć po polsku, a być obojętnym, albo zgola nieprzychylnym ludowi polskiemu. Znajomość mowy polskiej nie daje nikomu patentu, że i serce ma polskie, albo że serce jego skłania się ku ludowi polskiemu. To umyśliłem publicznie stwierdzić, aby pokazać, że lud patrzy w rzecz głębiej, a powierzchownością się nie zadowoli. Nasi posłowie powinni nie tylko umieć się z nami po polsku rozmówić, ale i czuć razem z nami, mieć rozumienie sprawiedliwe i serce dla ludu i wolę ochotną z własnego popędu, nie z musu, do obrony praw ludu polskiego“.

Ubolewają też nad tem wyborcy polscy, że gdy jeden z nich Przew. ks. prob. Cytronowskiego do zarządu polecał, jego polecenie całkiem pominięto, a przeciw tej propozycji był i rozum polityczny i delikatność względem księdza, który dotąd był posłem a przeto w komitecie pożyteczny, a przez zaufanie swych wyborców uhonorowany być mógł.

„Katolik“ odebrał liczne listy z powiatu, z których widzi, że postawienie p. Delocha nie ukontentowało wielu polskich wyborców. Lud się obawia, że p. D. jako lejtnant, jak był za wojskiem, tak też może mieć za wiele uległości dla rządu w sprawach wojskowych mianowicie. Mówią, że jako wielki właściciel dóbr nie ocenia jak należy położenia mniejszych gospodarzy i w ogóle stanu średniego i niższego. Wreszcie donoszą, że jego znajomość języka polskiego jest bardzo mała; prudnicy Niemcy mówili, że tyle, to i oni potrafią mówić. Wreszcie p. Deloch nigdy dotąd szczególnej życzliwości dla polskiego ludu nie okazał.

„Katolik“ nie ogłasza tych listów obecnie, lecz sądzi, że wobec tego potrzebne są liczne zebrania wyborcze, na których p. Deloch powinien powiedzieć, jak myśli posłować i to polskim wyborcom po polsku. Skoro umie po polsku, to jużci mu to żadnej trudności nie sprawi. Zebrania są tam potrzebniejsze, bo lud zaniepokoiła wieść, jakoby w Głogówku miało się odbyć zebranie walmánów tylko I klasy, a nikt nie wie, na co?

Bytom. Jak wiadomo, rezerwiści odbywali dawniej trzy ćwiczenia, i to pierwszy raz przez 10, drugi raz przez 6, a trzeci raz przez 4 tygodnie. Obecnie

— Spodziewam się, że nie uczynisz pan tego kroku bez zawiadomienia mnie o takowym, — prosiła Anna, — wówczas bowiem przekonalbym się wyraźnie, że sprawiając mi przykrość, zdradzasz się sam, że nie posiadasz serca.

— O bądź pani pewną, że jeżeli to tylko zależeć będzie odemnie, nigdy nie sprawię pani żadnej przykrości, — odparł z serdecznością Mutier.

— Jestem więc pewna, — zawołała radośnie dziewczyna, — że nie wstąpisz do wojska.

Oświecone siostry i Mutier naumyślnie opóźniali chwilę spoczynku dla doglądania generała, to też co chwila to pani Blido, to Mutier, wchodzili do jego pokoju. Ponieważ jednak spał spokojnie, postanowili udać się na spoczynek. Mutier tylko pozostał w izbie gościnnej, a to z obawy, czy w nocy generał nie będzie czego potrzebował. Pani Blido nie chciała się na to zgodzić i kiedy sprzeczała się z Mutierem, Anna wymknęła się niepostrzeżona, lecz w chwilę wróciła niosąc materac.

— Ależ droga panno Anno, tego ja wcale nie potrzebuję, — rzekł Mutier.

Anna nie słuchała wcale i chwilę potem pojawiła się z dwoma poduszkami i kołdrą.

— To istotna hałba dla żołnierza, — rzekł Mutier, sypiać na łożu, jak jaki ksiądz.

Opór przecież na nic się nie przydał, usłano mu łóżko w izbie gościnnej i obie siostry życząc mu dobrej nocy, co żywo oddaliły się.

### IX.

#### Generał załatwia sprawy Mutiera.

Mutier obudzony się ujrzał z wielkiem zdumieniem, że to już był dzień. Szybko tedy wyskoczył z łóżka, umył się i ubrał, poczem z wielką ostrożnością wśliznął się do pokoju generała, lecz go znalazł leżąccego jak poprzedniego wieczoru. Z początku myślał, że umarł, wnet jednak przekonał się, że generał odycha swobodnie i rzeczywiście śpi smacznie. Jak wszedł, tak i wyszedł, nie czyniąc najmniejszego hałasu; zebrał materaca, użył je na właściwym miejscu i rozpalil wielki ogień, aby tym sposobem choć w części odwdziżyć się gospodyni za jej dobroć.

Przy tej sposobności zabrał się do porządkowania całej izby. Zaledwie ukończył zamiatanie i spoczął na krześle, gdy usłyszał czyjeś lekkie kroki. Była to Anna.

Pozdrowiwszy go jak zwykle, rzekła:

nie wyszła dla armii niemieckiej nowe rozporządzenie, według którego władza wojskowa zważać ma na wykształcenie rezerwistów w poszczególnych kierunkach; mianowicie odnosi się to do tych rezerwistów, którzy są rzemieślnikami, gdyż ci już odtąd nie będą odbywać ćwiczenia pod bronią.

— Zwracamy uwagę na wydaną przez „Katolika“ bardzo piękną książkę pod tytułem: „Z niwy Śląskiej“. Napisał ją sławny nasz poeta, Czesław Lubiniński a jest to tak miła i serdeczna książka, iż gorąco ją polecamy. Każdy Polak na G. Śląsku powinien ją posiadać. Cena za nieoprawną książkę wynosi 1 mk., w pięknej oprawie 1,50 mk., z przesyłką 1,70 mk.

Rzark. W rocy z Niedzieli na Poniedziałek napadło kilku mł. kosów ciakacza H. i poturbowało go dość znacznie. Na szczęście wykryła ich policja i oddała w ręce sprawiedliwości.

Chropaczów. W nocy z Niedzieli na Poniedziałek skradła jakiś niegodziwa osoba Wawrzyńcowi Skrzypcowi cztery pary gołębi. Poszkodowany leży od kilku dni w lazarecie na ranę, którą przy pracy otrzymał i nie mógł domu swego pilnować. Śledztwo już wytoczone, lecz dotąd okazało się daremnem. Może się to do wykrycia złodzieja przyczyni, gdy do damy, że jedna para była czarno-siodłata, gatunku t. z. starwicerów.

Michalkowice. Na tutejszych polach znaleźli przechodnie dozorcę górniczego L. nieżyłego. Ponieważ wszystkie pieniądze w kieszeni jego znaleziono, dla tego przypuszczają należy, że tu zszło jakieś nieszczęście, wskutek czego L. zmarł. Zwłoki odstawiono tymczasem do trapiarni w Król. Hacie.

Chebie. Na kop. Paulus odbęda się w krótko wybory starszego knapszaftowego, którym dotychczas był nadsztygar. Trzeba robotnika obrać. Prosimy czytelników, aby nam zaraz donieśli, koby do tego był zdalny.

Zabrze. Pewien posiadiciel kamienicy polecił górnikowi W., aby z rynny wyrzucił śnieg. Przy tem spadł nieborak tak nieszczęśliwie, że się na miejscu zabił. Nieboszczyk pozostawia żonę i 5 drobnych dzieci.

Mitulczyce. Ciężką karę zesał na nas Pan Bóg przez liczne pożary. Jeszcześmy z poprzedniego nie ochłonęli, a tu w Poniedziałek rano o godzinie 6 tej odezwał się znowu dzwon oznajmujący ogień. Tym razem spłonął dom zagrodnika Wawrzyńca Śiedka. Szkoda jest niestety bardzo znaczna, bo budynek był tylko na 150 marek zabezpieczony. Drugi dom, zaledwie 10 kroków od tego odległy, ocalał na szczęście. Naza-jutrz we Wtorek o godzinie 4 1/2 rano wszczął się znowu pożar u Franciszka Smolarczyka, któremu także dom spłonął do szczętu. Rodzina, zbudzona ze snu, nie uratowała nic oprócz gołego życia. Straż ognio-

— Myślałam, że pan jeszcze spoczywa, bo wydawałeś się pan wczoraj wielce utrudzonym.

— Spałem jak książę na mojem wspaniałem łożu, — odparł Mutier — i dla tego czuje się zupełnie pokrzepionym i gotowym do spełnienia jej rozkazów.

— Pan zawsze tak mówisz, jakbym była dla pana tyranem, — rzekła Anna.

— Nie Anno, mówię to dla tego, że pragnę być ci użytecznym i zwolnić od niepotrzebnego trudu.

— Aha! — zawołała Anna — wszystko doprowadziłeś pan do porządku i pościel równie pięknie użyżona, ale tutaj pozostać nie może, jako w pokoju gościnnym; zaraz ja tu wszystko inaczej poukładam.

— Na to nigdy nie pozwolę. Sam wszystko zrobię, zechciej mi tylko pani powiedzieć, gdzie zanieść materace.

— Do sąsiedniego pokoju, — odparła Anna, — będziemy ich potrzebowali dzisiajszego wieczoru, jeżeli pan znowu zechce być blisko generała.

Mutier zabrawszy materace, zaniósł je do wskazanego pokoju, a rozglądając się dokoła, wyrzekł:

— Jakież to śliczny pokój, świeżo wytapetowany, nowe meble, szafka z książkami, słowem nic nie brak dla wygody i przyjemności.

— Bo też właśnie jest on dla pana przeznaczony. Nikt dotąd zgola w nim nie mieszka i w czasie nieobecności pana nazywaliśmy go: „pokojem naszego przyjaciela Mutiera.“ Stał się on dla nas wspomnieniem po panu. Jakób często obmawiał tu kurz, mówiąc prawie zawsze z westchnieniem:

— Kiedy też zamieszka ten pokój nasz drogi pan Mutier?

Zanim żołnierz zdołał Annie odpowiedzieć, wbiegł do pokoju Jakób z bratem.

— Nareszcie jesteś pan w swoim pokoju, — zawołał. — O pozostań pan tutaj, pozostań panie Mutier. Wszyscy będziemy bardzo szczęśliwi.

— Niepodobna, moje dziecko. Nie mogę być ciężarem twojej maty i cioci.

— Bynajmniej, sam nieraz słyszałem, jak mówiły, że byłbyś pan im bardzo pożyteczny, — pragnęły nawet mieć przy sobie tak dobrego, tak zacnego człowieka.

— Dziękuję ci, moje dziecko, za tak przyjemną nowinę, i skoro tylko zaoszczędzę sobie nieco grosza, niekawodnie zabawię tu czas pewien; dotąd przecież jestem tylko ubogim żołnierzem i niepodobna mi pozostać w miejscu, w jakim nie mógłbym zarobić na swoje utrzymanie.

(Dalszy ciąg nastąpi).



wa jeszcze nie była zgasiła ognia, a tu się znów rozlega rozpaczliwy głos: „gore, gore“! Stodoła Tomaś Smolarezyka stała już w płomieniach, tak że wszelkie gaszenie ognia okazało się daremnem. Na dobitkę złego powatał w dzień później w Środę o godz. 7 rano ogień u Teofila Kruśka, który zniszczył dom, chlewy i stodołę. Ma się rozumieć, że popłoch między ludźmi jest nie do opisania. Kto tylko może, opuszcza tę część wsi, obawiając się dalszych pożarów. Policja co prawda śledzi nieustannie za zbrodniarzem, lecz dotąd nie udało jej się przytrzymać go na gorącym uczynku. Wobec tak groźnego niebezpieczeństwa muszą wszyscy wieśniacy policyję przy śledztwie popierać i sami czuwać.

**Gedula.** Dom dla inwalidów, o którym „Katolik“ niedawno donosił, już został wykończony i pomieszkania zajęte. Pokoje są wygodne a cena nadzwyczaj niska; dla tego składają wszyscy, którzy w tem domu mieszkają, p. hr. Szałgocowski serdecznie „Bóg zapłać“ oraz i obu dyrektorom, którzy się do tego przyczynili.

**Bogucice.** Na miejsce Przew. ks. wikar. Goleni, ma podobno przyjść Przew. ks. wik. Adamek, dotąd kapelan w Mikołowie. Wielu parafian cieszy się już na jego przybycie, gdyż on pochodzi z tutejszej parafii.

**Rozdłóż.** W tych dniach skazał sąd 57 letniego zagrodnika D. na sześć miesięcy więzienia za to, że ukradł komornicy swej ze sklepu 4 litry ryżu.

**Chebzle.** Na kapalni „Paulus“ otrzymali 14 go bm. inwalidzi jak i dziatki ich podarunki na gwiazdkę, i to inwalidzi po 10 mk.; wdowy po 10 mrk.; chłopcy po 15 mrk., a dziewczęta po 12 mrk. Wszyscy składają za to p. hr. Szałgocowski jak i urzędnikom, którzy się do tego przyczynili serdecznie „Bóg zapłać“. O, żeby wszyscy chleba dawcy tak szlachetnie sobie postąpili.

**Rokitnica.** W naszej wiosce nasłezion w głębokości 170 metrów gruby pokład węgla. Prawo do wydobywania go przysługuje hr. Henkel Donnersmackowi z Najdeku. Pracę przy świdrowaniu kierował mistrz p. Kosala.

**Lasoty.** Przy robieniu sieczki robotnik D. dostał się niebezpiecznym przypadkiem między noże, wskutek czego stracił trzy palce.

**Szanów.** Handlarz F. z Niemieckich Racławic napadł jakś łobuz i odebrał mu pieniądze i papiery robotne, myśląc, że to pieniądze papierowe. Już po krótkim czasie żandarm Kowalski ujął sprawcę, do czego się niezawodnie przyczyniły owe „banknoty“. Papiery te znaleziono u parobka W. służącego w tej samej wsi.

**Rostkowie.** Zgromadzenie związku włościańskiego odbędzie się w Niedzielę 31-go bm. o godz. 4 po południu na sali wdowy Pastuszyk z Rostkowie. Jak wiadomo, podobnego zebrania już dawno nie było, gdzieby różnicy mogli się wspólnie naradzić i doświadczenia swe w sprawach gospodarskich z innymi podzielić. Dla tego spodziewać się należy, że wszyscy gospodarze leżnie się stawia, aby między sobą nad dolą rolników pomówić. Czas są ciężkie, ciężary dla gospodarzów wielkie, — więc starajmy się, abyśmy nie podupadli. Niech sąsiedzi sąsiedzi o zebraniu tem przypomni i na takowe go zaprosi. Czas i pora nam sprzyja, dołożmy tylko dobrej woli i zjedźmy się jak najliczniej do Rostkowie.

**Głwice.** Pewien dacharz spadł z dachu apteki pod „murzynem“. Podobno nie przywiązał się powrzem — jak to prawo przepisuje — i straciwszy równowagę runął na ziemię. Początkowo jeszcze żył, chociaż wyleczenie jego jest zupełnie niepodobnem, gdyż złamał sobie kręgi.

**Rybnik.** W przedostatnią Niedzielę obchodziło towarzystwo św. Alojzego drugą rocznicę swego założenia. Po rzewnej przemowie, w której Przew. ks. prezes liczenie zgromadzonym gościom i członkom udowodnił, że towarzystwa polsko katolickie są najlepszą obroną przeciw ogólnemu zepsuciu, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego jednogłośnie obrano: Przew. ks. Miczek prezesem, p. J. Kłosek jego zastępcą, p. F. Piecha kasjerem, p. F. Gtiner sekretarzem, p. R. Gawenda bibliotekarzem, a pp. K.

Spiewok, T. Poppek i J. Śladek ławnikami. — Członków liczyło towarzystwo w przeszłym roku 180. Dochód kasy wynosił 400 marek, a wychód 300 marek; zatem pozostało w kasie 100 marek. Z powodu adwentu rocznicę obchodzono skromnie; za to postanowiło towarzystwo w święto Matki Boskiej wspólnie przystąpić do Sakramentów św. Dając tak dobry przykład, towarzystwo spodziewa się, że coraz więcej młodzieży będzie się garnać pod ten sztandar. Na koniec dziękuje towarzystwo Przew. ks. prezesowi za wszystkie jego trudy serdecznie „Bóg zapłać“.

**Wierzb.** Lokalne zgromadzenie związku włościańskiego odbędzie się w Środę 27-go Grudnia b. r. o godz. 4-tej po południu na sali p. Hullina we Wierzbach. Jak poprzednio przybieczano, wystąpi 4 włościan z mowami o ziemniakach i o konieczności, przedkładając zarszem różne gatunki. Byłoby nader pożądanem, gdyby i inni przynieśli ziemniaków na okaz i próbki jęczmienia i owsa, któreby do siewu można polecić. Następnie będzie mówić p. Strzoda o zabezpieczeniu, szczególnie zaś o zabezpieczeniu na życie. Pod koniec posiedzenia zamierza on raznająć wszystkich zgromadzonych ze separatorom do mleka, której maszyny już dwa lata z korzyścią w gospodarstwie swem używa, jako też i nową maszynę do siekania ęwikty. Obis maszyny będą w ruchu. Dla tego należy się spodziewać, że gospodarze w zgromadzeniu liczny wezmą udział, gdyż dzisiajszego dnia każdy musi się doskonalić w swym zawodzie i zapoznać z różnemi doświadczeniami.

**Nysa.** Żołnierz U. z 63 pułku piechoty skoczył z drugiego piętra na bruk, aby sobie odebrać życie. Powodem do samobójstwa ma być to, że sprzedał parę wojskowych spodni sukiennych, które sobie nieprawnie przywłaszczył. Obawiając się więc cięższej kary, popełnił ten pożałowania godny czyn. Ciężko ranęgo odatawiono do lazaretu wojkowego.

## Sprawy towarzystw, zebrania itd.

**Bytom.** We Wtorek 26 bm. odbędzie się zwyczajne posiedzenie Towarzystwa Górnośląskich Przemysłowców na sali p. Maisego, ul. Krawiecka, o godz. 8 wieczorem. Zarząd uprasza członków o jak najliczniejszy udział. Goście także mile widziani.

**Bytom.** Zwyczajne zebranie Towarzystwa św. Alojzego odbędzie się we Wtorek 26 go b. m. (w drugie święto) o godz. 5 po poł. na sali p. Maisego, ul. Krawiecka. Zarząd uprasza członków, oraz ich rodziny o jak najliczniejszy udział, gdyż odbędzie się wylosowanie kalgtek.

**Ruda.** Towarzystwo Chrześc. Przemysłowców pod opieką św. Stanisława odbędzie swe zwyczajne posiedzenie, połączone ze zabawą gwiazdkową w drugie święto 26-go bm. o godz. 5 wieczorem w lokalu posiedzeń p. Fr. Oura. Na porządku dziennym: przywitanie gości, deklamacye, śpiewy, mowa Przew. ks. probaszcza i wylosowanie choinki. Zarząd zaprasza na tę zabawę wszystkich członków z żonami i dziećmi. Goście mile widziani.

**Radeszowy.** W święto świętego Szczepana 26 go bm. urządza związek katolickich robotników pod opieką św. Barbary i św. Karola na sali p. Pragera w Rydułtowach teatr amatorski. Odegrane zostaną dwie sztuki: „Sąsiedzi“ i „Nawrócony“. Następnie trzy żywe obrazy: „Sąsiedzi przed sądem“, „Rozią zenie się mężów, wychodzących do więzienia, z rodzinami swymi“ i „Matka udzielająca błogosławieństwa synowi“. Otwarcie kasy nastąpi o godz. 4, początek przedstawienia o godz. 7 wieczorem. Czysty zysk przeznaczony na sztandar. Zarząd prosi szanowną publiczność z miejsca i okolicy, jako też Towarzystwa polskie, sżęby w przedstawieniu tem jak najliczniejszy udział wzięły.

**Gostomia.** Przyszłe posiedzenie towarzystwa polsko-kat. „Oświata“, odbędzie się w Środę 27-go bm. o godz. 8 po południu w Róży. Z powodu ważnych spraw, jakie pod obrady przyjdą, zarząd uprasza wszystkich członków o jak najliczniejszy udział. Zarazem zwraca uwagę, że wkrótce odbędą się wybory nowego zarządu; dla tego powinni wszyscy kalgki wypożyczo-

ne z biblioteki ze sobą przynieść i bibliotekarzowi oddać.

**Kluczborek.** Towarzystwo polsko katolickie odbędzie w drugie święto Bożego Narodzenia 26 go bm. swe zebranie po niesporach na sali p. Krzuka (u Kułesy). Na porządku dziennym śpiew kolend na Boże Narodzenie. Na rannem nabożeństwie zaś śpiew kościelny na pawlarzu.

## Na pomoc naukową dla biednej kat. polskiej uczącej się młodzieży ze Szląska (34 pokwitowanie)

złożyli dalej p.:

A. N. (za Grudzień i na „dziec.“) 7 m., J. Kała z Suchoblen 50 f., Fr. Pordzik z Ktulina 50 f., Walotek z Rózdłowa 1 m., K. z Dziergowia 40 f., A. Lorek z Lipin 30 f., T. Dokupin z Lipin 30 f., W. B. 50 f., Urban Dziatach z Kozłowejgóry 2 m., od waros. z Redyny (z Maja) 4 m. 80 f., od członków i gości na posiedzeniu w Niedzielę 17 bm. związku kat. rob. św. Barbary w Zaborzu dla mł. dżęty na „ziemiak“ 15 m 70 f., wygrane w karty 1 m. 50 f., razem dzień 34 m. 50 fen.

**Bóg zapłać** łaskawym dobrodziejom. Proszę wszystkich rodaków, aby podarować Świąt pamiętali o pomocy naukowej. Wielkanoc niedaleka i i znów wsparcia będzie trzeba rozdać, a dotąd fundusze niedostateczne się zebrały. Nie zapominajcie o pomocy dla uczącej się młodzieży!

Adam Napieralski, redaktor.

## Nadestanie

Wszystkich, którzy odesłali wypożyczyli książki z towarzystwa czytelni ludowej w Poznaniu, proszę, aby takowe oddali z powrotem. Książki są własnością towarzystwa i nikomu nie wolno ich sobie przywłaszczyć.

Karól Piecha w Zaborzu.

Zbliża się czas, w którym to przyjaciel przyjacielowi przesyła powinszowania lub jakie podarunki. Chciałbym skorzystać z nadzającej się sposobności i zwracam się przeto do szan. Czytelników z następującą myślą. Jaz wiadomo, czytelnia ludowa w Poznaniu przesłała nam i tego roku sporo książek do użytku, a nie jeden z nas spędzał i spędza długie wieczory zimowe na czytaniu jakiegoś dobrego i pouczającego dziełka. Książki te są rozmaitej treści; jedne piszą o św. wierze naszej i o św. Pańskich, drugie o rolnictwie, ogrodnictwie, rzemiołach, inne zaś o powiastkach ludu wiejskiego, jeszcze inne zawierają żarty, dowcipy itp. Każdy otrzyma więc książkę, jaką sobie życzy, a proszę szanowną publiczność, aby po książki jak najchętniej i najliczniej przychodziła. Byłoby to rzeczą pożałowania godną nie korzystać ze sposobności tej do pouczenia się i oświecenia! Ale pamiętać trzeba, że taka czytelnia ma wydatki. Kto więc ma dobrą ochotę poświęcenia na ten cel kilku groszy, temu oświadczam, że przyjmuję dobrowolne datki każdego czasu. — Na koniec dodaję, że na ostatniem zgromadzeniu włościańskim we Wierzbach złożono na ten cel 5 marek.

Maciej Hupka z Wierzbach, kolektor czytelni ludowej w Poznaniu.

## Pocztą Redakcyi.

R. G. R. Dopóki służy, dopóki składki opłaca, czyli dopóki do zabesp. na starość i słabość należeć musi, ma prawo do renty. Prawdopodobnie jednak raz przestanie służyć i stanie się samodzielnym, a wtedy może podług prawa nie będzie zmuszonym należeć do zabezpieczenia. Co wtedy? Ponieważ kilka lat należał i pewne prawa sobie uzyskał, więc najlepiej, aby zabezpieczenie d. browolne trzymał dalej. To mu wolno podług § 117 prawa z 23 Czerwca 1889. Ale wtedy jest przepis, że składki musi opłacać do II klasy i że oprócz zwyczajnej marki, jeszcze co tydzień markę dodatkową za 8 fen. w kartę kwitową wlepić powinien (§§ 1 8 119, 121, 121 tegoż samego prawa).

## Wrocławskie ceny targowe.

Placono za 100 kilogramów czyli 200 funtów.

	m. fn.	m. fn.
Przenica biała	od 11 80	do 13 90
czarna	11 80	13 80
Żyto	10 90	12 20
Jęczmień	10 50	15 80
Owies	13 20	15 60
Groch	12 00	16 00
Pszenna mąka wyborowa brutto	22 00	22 75
na bułki	20 00	20 95
Rżana „lepsza	16 75	18 25
Śloma 600 kilogr. (kopa)	30 00	32 00
Ziemniaki za centnar	1 40	1 60
Siano za 50 kigr. czyli 100 funtów	4 00	4 50
Masło za funt	1 30	1 35
Jaj kopa	3 40	3 60

Za ogłoszenia i reklamy nie bierze Redakcyja żadnej odpowiedzialności.

# Karty na Nowy Rok

z polskimi napisami

! wydrukowane i napisane albo też i bez takowych poleca po najtańszych cenach

## WYDAWNICTWO „KATOLIKA“

w Bytomiu (Beuthen O.-S.).

# Kto chce jeść dobry i smaczny CHLEB,

niech go kupuje

w Katowickiej parowej piekarni chleba J. Smolina

1 w jego znanych składach.

P. S. Ciasta wyrabia się tylko maszyną.

### Niklowe zegarki

remontarowe 12 godzin idące z łańcuszkiem. bardzo dobrze robione a za 3,85 mk. Lotis Löwenstamm, Berlin, Rosenhallerstr. 3. (K.)



### Drzewa opałowego

dla piekarni i użytku prywatnego dostarcza wagonami jako też najmniejszymi ilościami zawsze (kw.) Adolf Pollack, handel drzewa w Zabrze.

Dosza murwana z 3 izbami, chlewni, stodołą, pięknym ogrodem i około 22 mórg pola rurokowanego w jednym połotniu jest do 15 Stroc. do sprzedania Ferdynand Drissel w Szarygłowicach pow. Rybnicki. (1800)

## 120 Ulmer Münsterbau = Loose spielen Sie gratis

mit u. erhalten notariell beglaubigtes Nummernverzeichnis, wenn Sie noch vor dem 12. Januar Mitglied einer der 120 Ulmer Loosegesellschaft werden, deren Statuten auf Wunsch an Sebermann franco versendet.

Der Vorstand: Karl Bofinger Stuttgart, Güttenbergstrasse 2.

### Dominium Żyrowa

szuka od 1-go Stycznia 1894 kilku parobków do koni, najmilej z licznymi dorosłymi dziećmi, jako też i kilka dzławek do krów

Zarząd gospodarczy w Żyrowie przy Leśnicy.

### Tanie książki

Głos Synagary 1 m. Zegarek cyfrowy 50 f. Przeróżne Echo trąby ostatecznej 60 fen. Męki piekielne 15 fen. Sąd Ostateczny 40 f. Katowice więzieni plekielnego 30 f. Porstna Boks 25 f. Geowef 40 f. Boleślaw 40 fenygów. Listownik 50 fen. Mała Sybilla 30 fen. Spisawnik polski 50 fen. Białanda 40 fen. Jaskinia Beatusa 1 mk. Kłęte drogi 80 fen. Robinson 80 fen. Oasey ezelne 30 fen. Zbiór powiastek 50 fen. Lampka czarodziejska 40 fen. Koszyk kwiatów 40 fen. Gadu gadu 30 fen. Ida z Togenburgu 30 fen. Sowikdrak 40 f. Złote kadyany 30 fen. Magazyn zabaw 40 fen. Zamawiać pod adresem: W. Fiszek w Chelmie (Cuium W./Pr.)

Poszukuję złego (1797

### psa łańcuchowego

Wygasch, mistrz mularski w Bytomiu G.-Szł.

Osiadliam się w Katowicach jako

## lekarz od zębów Schrammen,

aprobowany lekarz od zębów Katowice, ul. Grundmanns 16.

Krowa rozplatała mi brachę, tak że wszystkie wnętrzości wyszły. Przez szybą pomoc i zrzęzne opatrzenie rany przez lekarza p. Dr. Glessa z Wielkich Strzelec wyzdrowiałam już po 14 dniach i dziś znowu pracuję. Zaprawione mi życie, składam mu publiczne

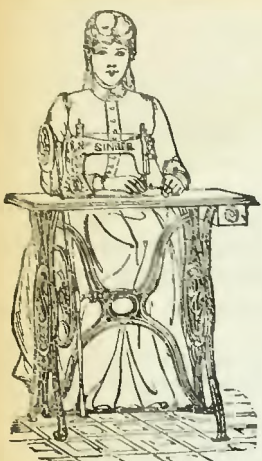
serdeczne dzięki.

Jadwiga Schlappe, chłapniczka.

## 600 tal.

są na I. hipotekę od Now. Roku do wypożyczenia. Blizszych wiadomości udzielili eksp. „Katolika“.





## Singera oryginalne maszyny do szycia

zajmują od wynalezienia maszyn do szycia pierwsze miejsce między takimi, są wzrowe w swym wykonaniu, bez porównania w dokładności i wykonaniu mechanizmu. Dla tego zostały wszędzie uznane jako najlepsze co do taktowości do pracy. Przeszło 11 milionów Singera oryginalnych maszyn do szycia znajduje się w użytku a więcej jak 300 najwyższych nagród honorowych jak i ciągle powiększa się sprzedaż świadczą o ich dobrej i ogólnych zaletach, jakie wszędzie posiadają.

Singera oryginalnych maszyn do szycia dostarcza się w niezliczonej ilości gatunków dla rozmaitych rodzajów tkanin i fabryk. Do użytku fabrycznego przeznaczono zostały wykończone Vibrating Shuttle i In rowed maszyny z okrągłą kółką, których doświadczyć nie można co do ich dobroci, wielostronności, łatwego użytku przy pracy i trwałości. Takowe rada się dla tego jako

**najlepsze i najużytniejsze podarunki na gwiazdkę.**

**G. Neidlinger, dostawca nadworny**

w Bytomiu, Gliwiczach, Katowicach Król. Hucie i Mysłowicach

## Prawdziwy przyjaciel ludu.

**Kasa oszczędności dla gospodyń.** Budaj kawy w szklanych! Proszę o napoje i tuczące w sobie mieszane, które oszczędzają nerwy i sprawili, że w naszym wieku bardzo wielu cierpi na nerwy.

## Niemiecka kawa ludowa

## Niemiecka kawa ludowa

## Niemiecka kawa ludowa

## Niemiecka kawa ludowa

jest wolną od szkodliwych alkaloidów kawy w szklanych i wolną od nieprzyjemnego smaku cząstek kawy, jakie się znajdują w kawy słodowej i wszystkich innych gatunkach kawy słodowej, a które dla polityki są zupełnie bezwart.

Niemiecka kawa ludowa jest najzdrowszym, najtańszym i najsmaczniejszym napojem.

Do dostania w szklanych po 10 i 20 fen., we wszystkich większych składach towarów kolonialnych i korespondentach. O generalnym i specjalnym składzie można się każdego czasu dowiedzieć u zarządcy fabryki niemieckich kaw ludowych w Starym Grotkowie G.-Sal.

(H 85667)

Smakuje daleko lepiej jak kawa

i jest więcej

zdrowsza.

Jest trzy razy tańsza jak kawa

i wiele wygodniej

dogotowania



Dla tego

trzeba zamiast

kawy zawsze pić herbatę Atlas.

Przez to

oszczędz się pienię

dzy i czasu i służy zdrowiu.

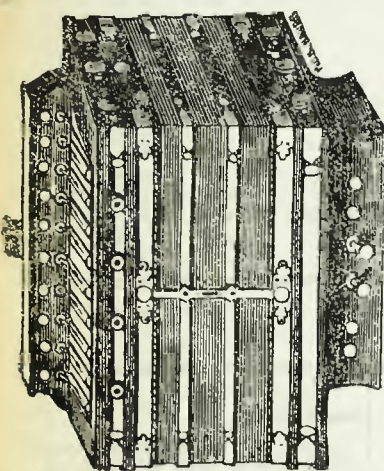
Herbata Atlas jest w Bytomiu do nabycia w król. uprzyw. aptece starej na rynku; w drgery! I. Duebeckiego na bulwarze i w aptece pod „koroną“ na bulwarze.

## Drodzy współwyznawcy!

**Święta Elżbieta, patronka Turyni,** prosz was o małą kolekcję — o skromną zapomogę — na wybudowanie kościoła w Gera-Russ.

Gera (Rouss) jest największą, najuboższą i wsparcia najbardziej potrzebującą parafią pomiędzy samymi ewangelikami w całej Saksonii i Turyni. Przeszło 2600 wiernych znajduje się tam bez duszpasterza, bez kościoła i szkoły, mając tylko ubożuchną kapliczkę, która ani 150 osób nie mieści.

Przew. ks. prob. mls Riedel z Altenburgu (Saksonia-Altenburg) kupiec Wiktor Stillor w Gera-Russ, ekspedycyja katolickiego pisma kościelnego w Dreźnie, ul. Pillnitzer i ekspedycyja „Katolika“ w Bytomiu G.-Sal. przyjmują i najmniejsze ofiary chętnie



## Nowość! Nowość! Harmonika,

przy której się tworzą 2 klapy przy nacisnięciu na guzik; 20 „lap, 2 saski młotki podwójny, klucze se samkło em 9,60 m. Harmonika z otwartą klawiaturą, młotkiem podwójnym z suwakiem, okuciem i amknieniem 5,30 m za szkiełko post. Cennik uwzględni darm.

**A. Goldstein**

w Berlinie, Kas'arden-Allee nr. 36

Tylko ta rasa się zdarza.

Przy dostawie niu pozostało 2 tys. tak swanych

**oficerskich der na konie,**

które mają splecioną (nie dokładnie wykon.) obuwkę, sprężystą się po bajecznie taniej cenie 4,25 za sztukę wprost gospodarzom.

Dz ry to są grube, niespożyte, ciepłe jak kożuch, około 140 x 90 i 15 x 19 cm. wielkie (waga przykryja o mało całego konia) ciemnobrunatne i brunatno szare, s owkami obrabione i z 8 szerokości pasami. (kw. Wyraźnie pisane zamówienia, które się tylko za poprzednim nadaniem pienięży albo za szkiełką „yk nuj, należy się przesłać do generalnego nadpocy „Zjednoczonych fabryk towarów wełnianych“ G. Schubert, Berlin W., Leipzigerstr. 134.

Przyrzekam pieniężnie zwrócić, gdyby się co nie podobało.

## Ostrzeżenie.

Ostrzegam każdego, aby od żony mojej Maryanny, która 17 Listopada w nocy z domu uciekła zabrawszy rzeczy i pieniężne, nikt nie odważył się przyjmować żadnej darowizny ani zapłat, albowiem bez mojej wiedzy i zezwolenia nie ma prawa rozporządzać swoim majątkiem. Zarazem ogłaszam, że za dłużnicy mojej nie stoję.

Petergraets. dnia 19 Grudnia 1893

**Antoni Jaskula,** poseł do Reichstagu.

Niniejszem zwracamy uwagę, że za pozwoleniem zarządu policyjnego zostaną w mieście naszym **składki otwarte** aż do godziny 7 wieczorem w trzy Niedziele pod Bożem Narodzeniem (10-go, 17-go i 24-go Grudnia b. r.)

Katowice, dnia 4-go Grudnia 1893.

Zarząd związku samodzielnych kupców.

## Wiariusz Polski

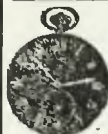
pisano dla Polaków na obczyźnie wychodził trzy razy tygodniowo z dwoma bezpłatnymi dodatkami a mianowicie 1) „Naukę Katolicką“ czyli „Polskość“, tygodnikiem religijnym redagowanym przez ks. dr. Lisę, oraz 2) „Zwierciadłem“ mieszczańskim humorystyczno-satyrycznym, zawierającym wesołe opowiadania, komedijki, żarty itp. Prenumerata na wszystkie te trzy pisma razem wynosiła na pocztach 1 i listowego 1 m. 20 fen. kwartałale a z odrośnięciem do domu 25 fen. więcej. Na dwa miesiące z odrośnięciem do domu 1 m. 20 fen. a na miesiąc 60 fen.

## Całkowita wyprzedaż

obrazów, kryzły, figur św., książek modlitewnych, luster itd. itd. po cenie zakupna i jeszcze niżej. Ktoby obiał w całkośol, kupił, niech się zgłosi do sklepu w Katowicach, ulica Grunmanna nr. 6. Wszyscy, którzy po oprawione obrazy jeszcze nie przysłali, jako też i ci, którzy jeszcze mają coś do zapania lub do zapłaconia, powinni to jeszcze przed nowem rokiem załatwić

(1795)

**W. Szymkowiak.**



szanownej publiczności miejsca i okolicy donoszę uprzejmie, że w Lipinach G.-Sa. kupiłem i objełem **skład zegarków i towarów złotych** od pana **Jana Sporys.**

Dotychczas moim będzie, abym szanownym odbiorcom rzetelnie i po najtańszych cenach załatwił, dla tego proszę o łaskawe poparcie mego przedsięwzięcia. Proszę bardzo małe wydatki przy interesie, jestem w stanie przedstawiać na małym zarobku i towary sprzedawać jak najtańiej. Zegarki damskie z czystego złota od 18 marek. Remontory srebrne dla dam od 12 marek. Remontory srebrne dla mężczyzn od 12 młk, jako też złote pierścionki szusanicz itd. po takich cenach.

Naprawy wykonuję szybko i tanio, a gwarantuję za każdy zegarek 2 lata.

z szacunkiem

**F Vogel, zegarmistrz w Lipinach.**

## Lipieckie wapienniki Müllera i Sp.

w Lipiu w pow. Lublinieckim,

polecają ze swych podług najnowszego systemu wybudowanych okrągłych pieców z komorami świeża palone

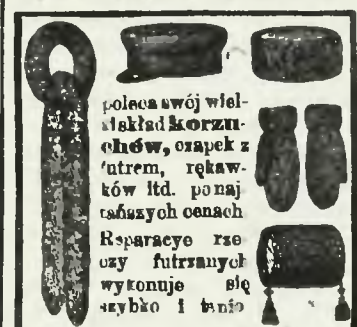
## wapno w kawałkach

do budowy i nawozu w najlepszym i najwydatniejszym gatunku po najtańszych cenach dalonych.

Na porę wlozoną uprawia nie zawosasu zamówió 1766

## J. Lazar, kusiernik,

Bytom G.-Sal, ul. Krakowska 44



polecam swój wieloletni skład korzuchoń, orapek z futrem, rękawców itd. ponajtańszych cenach. Reparatyze rze czy futrzanych wykonuje się szybko i tanio

Czarny duży **WYŻOŁ** (do polowania) „Debor“ ucieki. Ktoby go przyprowadził, dostanie wynagrodzenie.

Ekspedycyja „Katolika“ Bytom, ul. Piekarska 29.



## Juliusz Schneider i Spółka,

hurtowny handel wina w Bytomiu G.-Sa. ul. Dzierżowa 5 naprzeciwko hotelu Sanssouci polecają swój bogaty zaopatrzony skład w wino moselskie od 0,80 m, wino nadreńskie od 1,00 m, wino czerwone od 1,00 m, wytrawne i słodkie wino węgierskie, butelka od 1,25 m, wino modyjskie i tokajskie dla poprawiających do zdrowia po najtańszych cenach. (kw.2)

## Słuszna waga.

Polecam szanownej publiczności (1714)

**KAWY** najwyborniejszego smaku

funt po 1.20, 1.40, 1.60 i 1.80 m.

dalej

**twardy cukier funt 30 fen.**

w głowach jeszcze taniej,

**najlep. farynę f. 28 fen**

**przy zakupnie 5 funt. po 27 f.**

**ff. prosówkę funt po 1,00 młk.,**

**jako też wszelkie inne towary kolonialne** po najtańszych cenach.

**Wincenty Krahł**

w Bytomiu, na Rajtszuli.

Słuszna waga.

**Ważne zgromadzenie** członków spółki pożyczkowej i kasy oszczędności odbędzie się d. 26 Grudnia br. o godz. 4 po poł. n p. Walent. Bojdoła w Mokrem. Spółka ta jest zaplanowana z nieograniczoną odpowiedzialnością. Na porządku dziennym: wybór nowych członków do Zarządu. O liozny udział uprasza Z A R Z A D Karol Boldr. Frate Boldr. (1891)

Pracnie dozwoiue

**300,000** 2 x 150,000, 120 000,

2 x 30 000 m. gotówką i td

na główne wygrane 12 losów

kolejnych z rocznie 12 ciągn.

Każdy miesiąc 1 ciągnien.

1 Lubelski 50 talarowy los

1 Brunszwicki 20 tal. los

2 Ansbachs 10 7 flor. los

1 Hamburgski 50 tal. los

1 Augsburski 7 flor. los

1 Bawarski 100 tal. los

1 Kalaż. Heeki 40 tal. los

1 Sasko-Meiningki 7 fl. los

1 Pappenheimski 7 fl. los

1 Gothański 100 tal. los

1 Fialandzki 10 tal. los

Każdy mies. 1 pewna wygr.

**Przyszłe ciągn. 2 Stycznia**

Każdy powyżej wymieniony los maui w przeciągu 1 roku z 1 wygraną składa ciągnien 1/10 części powyższ. 12 losów oryg. kasz na każde ciągn. 7 m 1/100 części tylko 3,50 m 0 łask. zamów. proszę zaraz

J. Scholl, interes bankowy,

Berlin, Niederschönhausen

Agenci poszukiwani.

## 1-sza Bytomska palarnia kawy

**Altego Kuhna**

na narożniku ulicy Długiej i Goj

poleca od datę święto pal. kawy

Za wszystkie kawy moje

gwarantuję.

pal. n pal.

1 funt kawy ludowej 130, 110 fen.

1 f. kawy uniwersal. 140, 115 fen.

1 funt czystej Jawa 150, 125 fen.

1 funt Domingo 160, 135 fen.

1 f. mięse. Karlsbad. 164, 140 fen.

1 ft. Kaiser-Molange 200, 175 fen.

1 funt cukru 30 fen.

1 funt faryny 28 fen.

1 ft. herbaty souchong (herb. rusa) 150, 180, 200, 300, 400 f.

1/2 cent. maki pszennej najw. 000 280 fen. 1/4 cent. maki

razannej (hausback) najwyb. 000 250 f. 10 f. Pestzkiej maki wyb.

Cesarzkiej 2 m. 1 but. węgrzy- nas od 1 m. 1 but. wina sokaj-

skiego od 0,50, 0,80, 1,25 młk.

1 but. najwyb. rumu od 50 fen.

**Masła** 10 f. w paczce za

szkiełko post. ft. Miodu

w masie z el. sm. 6,90 m. ps. miodu

4,80 m Saltzer nr. 26. Tluste Austr.

## Powinszowań na N. Rok

z polskimi napisami można dostać u **Macieja Tetsel** na Welnowcu.

**DOM**, nowo wybud. jest pod korzystnymi warunkami do sprzedania. **Jan Strusik**, w Bytomiu, ul. Piekarska nr. 86. (1789)

Mój na Rozbarku przy Bytomiu G.-Sal. nowo wybudowany 3-piętrowy (kw.2)

**dom** z narożnym sklepem jest z powodu przeprowadzenia się z wolnej ręki pod bardzo korzystnymi warunkami zaraz do sprzedania. Blizkich wiadomości udzieli

**Widulski,** kołodziej na Rozbarku.

## 2 jutrzyny lasu

sosnowego budulcowego i kopalnianego 1 km od szosy Halonibskiej ma zaraz na sprzedaż. (1808)

**Jakob Boldr,** zagrodnik

w Nowejwsi-Borze pocta Wirok.

**300 marek**

poszukuje na I. hipotecę, nawet 1 po 6 %. Zgłosz. przyjmuje eksp. „Katolika“. (1806)

## Obrazy

wyrażoną pani kowalczy Tabor, odwołuje niniejszem i prosi o wyrażenie. **G. Kołodziej**, Sienianowice.

Zdatny, trzeciwy niozonay

## woźnica,

obeznany z rolnictwem, o ile możliwości kawalerysta, znajduje przy dobru myśle zaraz miejsce u **królowskiego lekarskiego** w Kunceńcu przy Zabru

**Czeladnik szewski**

biegły w swym zawołio szuka zaraz miejsca. (1799)

**Józef Bielawski**, Radzionków.



Kto chce tanio i rzetelnie ubiory kupić  
niech idzie  
**do starego Blumenfelda**  
w Bytomiu, Rynek nr. 24.  
przy starej aptece.  
**Złote 24. Złote 24.**  
Rynek 24. Rynek 24.  
**Największy skład**  
**garderoby**  
dla  
mężczyzn i chłopców  
po każdej tylko możliwej  
cenie. (kw.)

**Posłaniec Katolicki**  
pismo religijne wychodzi co tydzień pod redakcją Ks. dr. Liisa  
a zawiera lokoje, ewangelie, kazania na wszystkie niedziele i święta,  
artykuły religijne i pouczające, kronikę kościelną itd. Prenumerata  
wynosi na pocztach 50 fen. kwartalnie a z odnośnikiem do domu  
65 fen. Abonent otrzymuje wysoki rabat. Zgłosić się powinni pod  
adresem: „Posłaniec Katolicki” w Bochum. (kw.)

**Parcele**  
są do nabycia jako **własności rentowe** w Białymdworze w  
powiecie Kędzińskim stacya kolejowa i pocztowa w Koźminie 1/4  
miał odległa.  
Ziemie są pszenne i buraczane, wszystkie systematycznie  
wydrzewiane.  
Na sprzedaż są następujące gospodarstwa:  
1. folwark ca. 300 mórg z budynkami i inwentarzami;  
2. 5 parcel w obszarze od 30 do 80 mórg, podług żywienia i wy-  
boru nabywców.  
Wszystkie gospodarstwa oddaje się obsiane i zasłone sztucz-  
nymi nawozami.  
Na parcelach postawił sprzedający na życzenie nabywców  
odpowiednie budynki.  
Przy punktach wymaga się kaucyi 1/10 część ceny kupna,  
zaliczki wpłacił trzeba przed przewiezieniem w gotówce 1/4 część  
ceny za ziemię i za budynki.  
W celu obejrzenia zgłosić się należy do rządcy p. Ko-  
belskiego w mieście.  
Bliższych informacji udzieli i zawiera punktały w Poznaniu  
**BANK ZIEMSKI.**

**K. Kołodziej w Lipinach**  
poce.  
na nadchodzące Święta  
wszystkie **towary kolonialne**  
w znanych najlepszych gatunkach i po najtań-  
szych cenach. Niemiecko cesarską makę wyborową  
z parowego i kunsztownego młyną Górno Gredickie-  
go, wyroby Francuskiej kawy, Ręka kaka i  
herbatę, najwyborniejszy jak na rum, wszystkie  
gatunki wina i likierów. Wielki zapas sztofów na  
ubrania, flaneli, trykotów, gotowej bielizny zostaje  
sprzedany z powodu przebadowania sklepu po cenie  
i pod ceną zakupu. 1767  
Największy skład  
**cygar i presówek.**

**J. Stalenski,**  
wielki skład wina w Królewskiej Hucie, ul. Meitzen 4  
poleca swój bogato zaopatrzony sklep znakomito pielęgnowanego  
i dobrze odleżanego wina mozeljskiego, reńskiego, bordesaux, wy-  
trawnego wina węgierskiego i tokajskiego, węgierskiego, tyrol-  
skiego i włoskiego wina czerwonego, araku, rumu i koniaku po-  
najtańszych cenach i uszczelnienie uprasza o łaskawe odwiedzania  
**winiarni.**  
Jako specjalność od lekarzy uznane i polecane wina medy-  
cynalne węgierskie dla dzieci, chorych i rekonwalescentów. (kw.)

**Szanowne gospodynie!**  
**Szaskie płótna gorskie, czysto lniane,**  
na najlepszą i najtrwalszą materię na bieliznę do nosze-  
nia na sobie, do pościeli i do wyposażenia (metr od 45  
fen.) Na życzenie przesyłam ciagle każdą życzoną ilość  
metrów wprost bez pośrednictwa handlu (od 15 m. fr.  
Bredkorf i Drescher, fabryka różnego tkania półna  
górsk. w Kamiehgórze (Landshut S.)  
Prosimy żądać próbek i cennika ręcznych tkanin I.  
gat. (płótna, poszwy, geste wyspy, ręczniki i chustki do  
nosu, zapaski itd., franko. — Płótno na koszule I gat. sat  
20 m długo, 82 cm szeroka za 9.10, 10.80 i 11.80 m. za  
zaliczką poczt. Co się nie podoba, bierzemy w powrót  
własnym kosztem. W Niedziele i święta nie wstawia się

Największy według zeznania  
**skład manufaktury i garderoby męskiej**  
**M. GRABOWSKIEGO w Katowicach,**  
który się tylko na rynku nr. 5 znajduje  
sprzedaje, aby zapasy zmniejszyć, wszystkie artykuły  
po bardzo tanich cenach jako to: 5000 paletotów męskich  
wszędzie 15 m. w miastach tylko 9 m., 3000 kaftaników wszędzie  
12 m. u mnie tylko 6.75 m., 5000 ubiorów począwszy od 10 m.,  
Proce tego sztofu na ubrania, flaneli, zapaski, płótna, chodniki,  
franki, wszystko po bajecznie tanich cenach. (kw.)  
Wielki skład garderoby dla chłopców i dzieci.  
„Przekonanie sprawdził.”  
**M. Grabowski, Katowice, rynek nr. 5.**

**Zaproszenie do przedpłaty!**  
**Poradnik Gospodarski**  
pismo rolnicze tygodniowe wychodzące od lat kilku w Poznaniu,  
cieszy się nadszyciem u naniem rolników w Wks. Poznańskim,  
Prusach, Król. polskiem i Galicyi, a tylko na **Górnym Ślą-  
sku** stosunkowo mało jeszcze ma abonentów, a przecież „Poradnik  
Gospodarski” stara się zapoznać rolników ze **wszystkiem**, co  
tylko dotyczy rolnictwa, przyczem opierając się zawsze na nauce,  
podaje czytelnikom rzecz każdą **zrozumiałą i przystępną**,  
ma przytem osobny dział dla pytań i odpowiedzi, w których czy-  
telnik znajdzie dla siebie **naucę**, osiągnąć zarzą **te korzyść**,  
że w razie jakiegokolwiek kłopotu w gospodarstwie, otrzyma z Red.  
„Poradnika Gospodarskiego” **zdrową i praktyczną radę**. **Abona-  
ment** bardzo **tań**, wynosi bowiem tylko **jedną markę**  
kwartalnie. Zap. można na wszystkich pocztach w Niemczech. Pod  
opaską przesyłamy „Poradnika” wprost za 1.40 m. „Poradnika  
Gospodarskiego”, kto raz sobie zapamięta, pozostanie zawsze  
jego **wiernym abonentem**. Korespondencje prosimy adresować:  
**Redakcyja i Administracyja „Poradnika Gospodarskiego”**  
w POZNANIU (Posen).

**Najlepsze źródło**  
Szanownej Publiczności Katowic i okolicy  
polecam mój bogato zaopatrzony  
**skład towarów korzennych,**  
**cygar, tabaki**  
**i prawdziwego wina.**  
Zwracam również uwagę na moją  
destylację i wyszynk różnych trunków (w. z.)  
Mam także znany z dobrego smaku i rzetelnej wagi  
**CHLEB**  
z parowej piekarni chleba pana Smolina na składnie.  
Towary są dobre, ceny ułaskawione, waga  
rzetelna, usługa skora.  
Polecam się łaskawym względem wszystkich życzli-  
wych Rodaków, Rodaczek, szczerze gospodyni domu.  
Z wysokim szacunkiem  
**A. LEWANDOWSKI w Katowicach.**  
Mojemu i ciębieżniom dozwalam

**Najlepsza wyborowa mąka cesarska 000,**  
**Najlepsza mąka pszenna 00.**  
**Dziennie świeże drożdże.**  
**Lignicki mak i gat.**  
**Najlepsza margaryna**  
zastępująca masło naturalne, najwyborniejsze do pieczenia.  
**Nowe orzechy włoskie,**  
tureckie śliwki, powidła i gruszki wyborowe.  
**Słodkie migdały i wielkie rożynki.**  
Najnowszy zbiór **herbaty**  
w puszkach blaszanych i paczkach po 1.50, 1.25, 1.00, 0.80,  
0.70, 0.60, 0.50, 0.40, 0.30, 0.25 m., jako też na wagę.  
**Świeżo palone kawy,**  
najlepsza miedzianina mająca najwyborniejszy smak, funt  
po 1.80, 1.60 i 1.40 m. Kaka F. Ad. Richtera i Spółki  
z Rudolstadt w paczkach i na wagę. 3 paczki 25 fen. za  
funt 35 fen. Sto cki po 10 fen., 30 fen i 15 fen. Twardy  
cukier i faryna po najtańszych cenach dziennych  
jako też wszystkie  
**towary kolonialne**  
poleca  
**Ryszard Machinek,**  
Bytom, ulica Piłkarska nr. 15.

**Oszczędny gospodyniom**  
polecam:  
Wyb. kawę Jawa, paloną, funt po 1.40 m.  
Najwyb. kawę Jawa I, paloną, funt po 1.60  
Najlepszy twardy cukier i farynę po najtań-  
szych cenach dziennych. **Wino czerwone**, butelka  
po 1.50, 1.75, 2.00 i 2.50 m. **Wino węgierskie**,  
butelkę po 1.50, 1.75, 2.00 i 2.50 m., jako też wszystkie  
inne towary po najtańszych cenach. Kredytu udzielam  
chętnie. O łaskawe odwiedzanie proszę  
**Henryk Krist,**  
Bytom, ul. Dworkowa 5

**W. Pronobis, mistrz krawiecki,**  
Król. Huta, ulica Cesarska, obok Kościoła św. Jadwigi.  
**Największy skład**  
**sztofów na ubrania,**  
**garderoby dla mężczyzn i dzieci,**  
koszul płóciennych i wełnianych, kołnierzy, szeli,  
slipsów itd. (kw.)  
Ubrania na obstatunki wykonuję starannie i dobrze  
leżące przy tanich cenach.  
Drugi skład obejmuje wszelkie artykuły  
modne dla pań, kapelusze, pióra, kwiaty, koronki,  
atłas, bieliznę, towary wełniane i krótkie.

**Wystawa**  
**gwiazdkowa!**  
Przepysznie piękne  
**ozdoby na choinkę**  
tegoroczne nowości, największy wy-  
bór świec, stożków woskowych,  
aniołków, żłóbków, krzyżów, świecz-  
ników, torbek szkolnych i t. d. po-  
locam po najtańszych cenach. Te  
same towary mam także na skła-  
dzie dla handlarzy. (kw.)  
**J. A. Adamietz,**  
Bytom, rajstrula.  
Jako  
**podarunki na gwiazdkę**  
polecam mój  
**wielki skład**  
**cygar**  
**i papierosów**  
w najlepszych gatunkach i po naj-  
tańszych cenach. (CH)  
**A. Hein, skład papieru, matery-  
łów do pisania i cygar,**  
agentura „Katolika”, „Pracy” i  
„Świata”. Bytom, ul. Krakowska 37

**Przedstawienie żłóbka**  
na gwiazdkę w figurach do usta-  
wienia w domu od 50 f. do 150 m.  
Dzieciątka Jezus, ślonoie wyko-  
nano, jako też osobne figury do  
żłóbka. Oprawione obrazy świę-  
tych, lampki, krzyże, świeczniki,  
kropielniczki, książki modlitewne,  
jako też figury w różnych gatun-  
kach aż do naturalnej wielkości w  
możliwie największym wyborze. (k)  
**Katolicka księgarnia**  
**Edward Gross, Bytom G.-Sz.,**  
ul. Tarnogórska 1.

Z powodu nadchodzącego Bo-  
żego Narodzenia donoszę szanow.  
publiczności **Rodzienia Szopienie**  
i okolicy, że skład mój i tego ro-  
ku jest bogato zaopatrzony  
**w rum, koniak,**  
**poncz i ekstrakt wi-**  
**na grzanego;**  
polecam liter najl. jamajki rumu  
od 0.80—3.60 m. Przy zakup-  
nie dwóch litrów daleko taniej.  
**B. Goldmann**  
w Roździenniu - Szopienicach.

**Wielki skład gotowych**  
**ubrań.**  
**Płótno**  
**na koszule.**  
Znane dobre płótno 8/4 na ko-  
szule jest znów na składzie i po-  
locam 1000 po 4 czeskie, 30 lokal  
za 3 tal. 27 czeskich. Cały ka-  
wak zawiera 34 do 35 metrów i  
kosztuje 22 marki.

**Ed. Enenkel,**  
Wielkie Strzelce, narożnik rynku.  
**Rzetelna usługa.**  
**Wielki wybór chustek**  
**i szali.**  
**Wszystkie artykuły**  
dla  
handlarzy skór, szewców  
i śłodarzy  
ma na składzie i poleca  
najtaniej. (Mept 161-10)

**Hurtowny handel skór**  
**i fabryka cholew**  
**Hermana Rosengarten,**  
Wrocław Oderstr. 16.  
**Proszek do tuczenia**  
**i żarcia dla świń.**  
Przy zaoszczędzeniu paszy, ta-  
sprawi takowy, że świnię szybko  
ozięją i tyją, chroni ich przed  
zatwardzeniem i wiele chorobami.  
Tylko prawdziwy jeżeli na pudełku  
znajduje się nazwisko **Geo Doetzer**  
Za pudełko 10 fen. w aptece pod  
orkiem H. Herbergera w Kato-  
wicach. (M F 4559)

**Dom Górny Boryń**  
p. Żorach G.-Sz. poszukuje od 1  
Stycznia 1894 jeszcze kilka  
**robotników kontrakt.**  
przy wolnym pomieszkaniu, 2 mor-  
gach roli deputatowej i zwykłej  
płacy dziennej albo na akord.  
Również znajdzie miejsce  
**2 parobków**  
**do wołów**  
przy dobrom deputacie i wysokiem  
mocy. (1760)

**Choroby**  
mężczyzn, kobiet, panienek, ołę-  
danych i karmiących, szczególnie:  
reumatyzm, ból głowy i zębów,  
na oczy i uszy, choroby żołądkowe,  
choroby dzieci każdego rodzaju,  
ból piersi, astma, kaszel, wyrosty  
i wrzody, słabość, biegunkę lub  
zatwardzenie, swrączenie i brak a-  
petytalcory magnetyzmem (kw.)  
**A. Kopera**  
w Świetochłowicach.  
Najlepszym środkiem przeciw  
kaszlu, bólu gardła i chrzypce są  
**pastylki gujakolowe**  
pudełko po 1 mk.  
Tylko prawdziwe w aptece  
pod orkiem w Katowicach, ul.  
Frydryka nr. 8. (kw)

**L. Rumpel**  
w Tworogu G.-Sz., stacya kolejowa,  
leży także listownie, szybko  
i gruntownie wszelkie rodzaje chor-  
b. Udziela zarównie takim rady  
i pomocy, których już leczono, ale  
bez skutku, na co posiadam liczne  
świadectwa dziękczynne przez moje  
długoletnie leczenie, które na ży-  
wienie każdemu bezpłatnie i franko  
chętnie przesyłam. Na odpowiedź po-  
trzebna jest marka 10 fen. (kw.)

**Warto spróbować przy Faly 933**  
**bólu zębów**  
„Dentile”, która prawie odow-  
a zupełnie nieszkodliwie działa.  
Sprzedane się w fl. po 50 f. W Tar-  
nowicach jedynie na składzie w apte-  
ce p. aniołem, w Katowicach w apte-  
ce pod orkiem p. H. Herbergera i  
generálny skład w aptece pod ko-  
roną w Bytomiu, na bulewarze.

**Dzwony kościelne**  
każdej wielkości w gustownem wy-  
konaniu, miło, czysto i pełno brzmiące,  
pod gwarancją najtaniej.  
Karol Loesch, lejarnia dzwonów  
w Opolu. M. A 87/11  
Po najtańszych cenach sprzedaje  
kawę, cukier, herbatę, świe-  
czki, presówkę, żelazne i ema-  
liowane towary, parasole, la-  
ski, piękne fajki, rozmaite ta-  
nie waty i t. d.  
Handlarzom po cenie en gros.  
**H. Tichauer,**  
w Król. Hucie  
naprzeciwko nowej poczty.

Najlepszej i najtańszej  
**ruskiej herbaty**  
dostarczają (kw.)  
**Bracia Ronge**  
w Mysłowicach.

**Czy Cię kocham!**  
i setki innych tańców i mar-  
szów grają moje nowe **sallo-**  
**lonowe organy ELA 11**  
**„HEUREKA”.**  
**„Tylko 16 marek”**  
z zapak. i kręganiami notowymi.  
Prospekt darmo i franko.  
Alfred Hennig, fabryka mech.  
werków muz. w Lipsku (Leip-  
zig), Fr. Lietzstrasse nr. 20.

**Sumatra-Regalia**  
**cygara,**  
zawierające w sobie zdrowe i naj-  
lepszego gatunku tytoń, wyra-  
biam od lat jako specjalność i po-  
locam 1000 po 32 m. w kistach  
po 500 opakowane. Na próbę  
przesyłam kistę z 500 sztukami  
franko pocztą za zaliczką pocztową  
16 m. (H32927b)  
**Heinrich Singewald,**  
fabryka cygar w Chemnitz w Sa.

**Cementowe płyty na**  
dachy D.R.P. 49238  
najlepsze i najtań-  
szy materiał do po-  
krywania dachów,  
wyraja w różnych  
kolorach (kw.)  
**A. Kapst,**  
Bytom G.-Sz.  
**Maszynę szewską**  
mam tani na sprzedaż, jako też  
rozmaitego gatunku (1773)  
**bóty**  
po najtańszych cenach. Obuwie  
na zamówienie wykonuję tani i z  
najlepszej skóry.  
**Wiktor Thurek, mistrz szewski,**  
Bytom G.-Sz., ul. Krakowska 20.



# SPIS KSIĄŻEK

wydanych i do nabycia

## w Wydawnictwie „KATOLIKA” w Bytomiu (Beuthen O.-S.)

Pieniądze trzeba nadsyłać naprzód. Należytość aż do 3 marek można także w znaczkach pocztowych przysyłać. — Kto zakupi za gotówkę za 3 marki naraz, otrzyma przesyłką franko. — Zamawiać można pod adresem: **Wydawnictwo „Katolika” w Bytomiu (Beuthen O.-S.)**

*Abecadło kartkowe* 15 fen., z przesyłką 18 fen.

*Abecadło kostkowe dla dzieci polskich*, zawierające 33 kostki z 198 literami, 4 wzory i objaśnienia w pięknym pudełku. Cena egz. 60 fen., z przesyłką 70 fen. Przy odbiorze 4 egzempl. od razu przesyła się frankowane.

*Cudowne przeniesienie domku Najświętszej Maryi Panny z Nazaretu do Loreto*, 5 fen., z przesyłką 8 fen. 100 egzemplarzy 4,50 m. franko.

*Dobry katolik w protestanckich okolicach*. Cena 10 fen., z przesyłką 13 fen. 100 egzemplarzy 6 m., 500 egzemplarzy 25 m., 1000 egzemplarzy 45 m.

*Dla uczczenia św. Rodziny* kazał Ojciec św. Kongregacyi obrządków zebrać i ogłosić następujące modlitwy 2 fen., z przesyłką 5 fen.

*Elementarz polski*. Cena 10 fen., z przesyłką 13 fen. Kto zapisze 10 egzempl., płaci 1 m. a przesyłką wolną. Kto zapisze 25 egzempl., płaci 2,25 m., a przesyłką wolną. Kto zapisze 50 egzemplarzy, płaci 4,50 m.; przesyłką wolną. Kto zapisze 100 egzempl., płaci 9 m.; przesyłką wolną.

*Elementarz polski poznawski z obrazkami*. Cena egz. 30 fen., z przesyłką 40 fen.

*Głos posłów katolickich w sejmie pruskim o sprawach Górno-Szląskich* 10 fen., z przesyłką 13 fen.

*Głowa św. Barbary*. Powieść z przeszłości Pomorza. Cena 50 fen., z przesyłką 60 fen.

*Klechy i podania ludu szląskiego*. Zeszyt I. Cena 15 fen., z przesyłką 18 fen.

*Koszyk jabłek*. Legenda o św. Janie Kantym (z ryciną) 25 fen., z przesyłką 28 fen.

*Książka do czytania*, wydanie średnie. Cena egzempl. 60 fen., z przesyłką 70 fen.

*Książka do czytania*, wydanie wielkie. Cena egzempl. 1 m., z przesyłką 1,20 m.

*Kto winien?* bardzo pouczająca powieść przez ks. St. Kostkę. Cena 40 fen., z przesyłką 45 fen., w oprawie 60 fen., z przesyłką 70 fen.

*Litania do Najświętszego Serca P. Jezusa*. Cena 5 fen., z przesyłką 8 fen. 100 egzempl. 4,50 m. fr.

*Masoni* czyli wolnomularze. Odbitka z „Światła”. Cena 10 fen., z przesyłką 13 fen.

*Modlitwa do św. Józefa* (po polsku i po niemiecku). Cena 2 fen., z przesyłką 5 fen. 100 egzemplarzy 1,70 m. fr.

*Modlitwa w czasie zarazy*. Cena egzemplarza 2 fen., z przesyłką 5 fen.

*Modlitwy, jakie kapłan przy Mszy św. odmawia*. Cena egzempl. 15 fen., z przesyłką 18 fen.

*Nabożeństwo do św. Józefa*. Cena 20 fen., z przesyłką 25 fen.



### Nowy brewiarzyk tereyarski

Braci i Sióstr III zakonu św. Ojca Franciszka  
z dodatkiem  
różnych stósownych nabożeństw.

Nowy ten brewiarzyk wydany został przez proboszcza Bytomskiego, **śp. Ks. N. Bontzeka**, i jest wydrukowany za pozwoleniem Władzy Biskupiej. Dotąd jeszcze nikt nie wydał Brewiarzyka, któryby był tak **dogodny i praktyczny**, jak niniejszy. Brewiarzyk mieści w sobie: Kalendarz rzymski, oficyum, podzielone na 3 części t. j. na Adwent, Boże Narodzenie i po Bożem Narodzeniu. (To oficyum jest drukowane w 2 łamach na każdej stronie). Dalej zawiera Brewiarzyk: Regułę III zakonu, kalendarz tereyarski, odpusty dla Tereyarzy, sposób obłóczyn, sposób odmawiania paciery tereyarskich, modlitwy poranne i wieczorne, modlitwy do mszy św. zwyczajnej i żałobnej, modlitwy do spowiedzi i komunii św. i rozmaite inne modlitwy i litanie oraz drogę krzyżową. Stron 480.

Druk jest wielki, wyraźny, a tytuły czerwonym drukiem wykonane.

Brewiarzyk został wydrukowany na papierze zwyczajnym i welinowym. Ceny są następujące:

Papier zwyczajny:	Papier welinowy:
oprawny w pół płót. z czerw. brzeg. i futerałem . . . 1,50	oprawny w pół płót. z czerw. brzeg. i futerałem . . . 1,80
z przesyłką . . . 1,70	z przesyłką . . . 2,00
w pół płótno z czerw. brzeg. i słot. tytułem i futerałem . 1,75	w pół płótno z czerw. brzeg. i słot. tytułem i futerałem . 2,05
z przesyłką . . . 1,95	z przesyłką . . . 2,25
w nasł. skórę, cz. br. i zł. tytuł i kryżem w futer. . 2,25	w nasł. skórę, cz. br. i zł. tytuł i kryżem w futer. . 2,55
z przesyłką . . . 2,45	z przesyłką . . . 2,75
w nasł. skórę, zł. br. i fut. . 2,50	w nasł. skórę, zł. br. i fut. . 2,80
z przesyłką . . . 2,70	z przesyłką . . . 3,00
w skórę, czerw. brzeg. z zł. tytuł i kryżem w futer. . 2,75	w skórę, czerw. brzeg. z zł. tytuł i kryżem w futer. . 3,05
z przesyłką . . . 2,95	z przesyłką . . . 3,25
w skórę, zł. br. i fut. . 4,00	w skórę, zł. br. i fut. . 4,30
z przesyłką . . . 4,20	z przesyłką . . . 4,50



*Obrona Wiednia* czyli Niemieckiego Państwa i Chrześcijaństwa przez Jana Sobieskiego, Króla Polskiego, 12-go Września 1683 roku. Na pamiątkę 200-letni rocznicy skreślił dla braci Szlązaków Juliusz Ligoń. Cena z przesyłką 20 fen.

*O przyzwrotności chrześcijańskiej*. Nauka dla wszystkich stanów, mianowicie dla młodzieży. Cena egzempl. 10 fen., z przesyłką 13 fen.

*Pamiątka dla braci i sióstr III-go Zakonu św. Franciszka*. Cena 10 fen., z przesyłką 13 fen.

*Pieśni polskie* używane na G. Szląsku w zeszytach. Cena za zeszyt 20 fen., z przesyłką 23 fen.

*Pieśni śpiewane podczas procesji do Niem. Piekar*. Cena brosz. egzempl. 40 fen., oprawn. 50 fen., z przesyłką 43 i 45 fen.

*Pieśni kalwaryjskie*. Cena 5 fen., z przesyłką 8 fen. 100 egzempl. 4,50 m. franko.

*Prawo o kasach dla chorych robotników*. Cena 15 fen., z przesyłką 18 fen.

*Prawo o zabezpieczeniu na przypadek kalectwa* (po polsku i po niemiecku). Cena 40 fen., z przesyłką 50 fen.

*Prawo zabezpieczające robotników na słabość i starość*. Cena 40 fen., z przesyłką 45 fen.

*Paragrafy prawa górniczego, o ile zmienione zostały*. Cena 10 fen., z przesyłką 13 fen.

*Przewodnik dla robotnic*. Cena 10 fen., z przesyłką 13 fen.

*Przewodnik do spowiedzi generalnej*. Cena 35 fen., oprawn. 50 fen., z przesyłką 5 fen. więcej.

*Rachunek sumienia* czyli Przygotowanie do pierwszej spowiedzi św. Cena 5 fen., z przesyłką 8 fen. 100 egzempl. 4,50 m. fr.

*Różaniec Apostolstwa Modlitwy*. Cena 5 fen., 5 egz. 25 fen., z przesyłką 28 fen.

*Rótnik w stósunku do kopalń*. Cena 15 fen., z przesyłką 18 fen.

*Skowronek*. (Pieśni rólnicze, poważne, żartobliwe, zabawne). Cena 10 fen., z przesyłką 13 fen.

*Sposób odprawiania publicznego nabożeństwa do Najświętszego Serca P. Jezusa*. Cena egzempl. 10 fen., z przesyłką 13 fen.

*Sprawozdanie z wieca w Toruniu* dla katolickiej ludności polskiej w dniach od 27 do 29 Września 1891. Cena egzempl. 1,00 m., z przesyłką 1,10 m.

*Stary kocioł Miechowski*, obrazek obyczajów wiejskich na G. Szląsku, napisał ks. Norbert Bontzek. Wydanie drugie z dodatkiem. Cena 75 fen., z przesyłką 85 fen.

*Starosta weselny*. Zbiór przemówień, piosenek i wierszy do użytku starostów, drużbów i gości przy godach weselnych. Cena za nieoprawny egzempl. 75 fen., za oprawny egz. 1 mk., z przesyłką po 10 fen. więcej.

*Szczęście na wsi*. Powieść przez J. Łukaszkiewicza. Cena 65 fen., z przesyłką 75 fen., w oprawie 80 fen., z przesyłką 90 fen.

*Śmieszek* czyli figle i dowcipy dla zabawy i rozweselenia. Cena 20 fen., z przesyłką 23 fen.

*Trzydzieści jeden nauk* podług Oficyum małego Najświętszej Maryi Panny napisał ks. Euzebiusz Stephan. Cena 40 fen., z przesyłką 43 fen.

*Uczeń czytający*. Książka do czytania. Cena broszur. egzempl. 30 fen., opr. 40 f., z przesyłką 5 fen. więcej.

*Walka o byt i walka o cnotę*, przez ks. Jana. Cena 55 fen. franko.

*Walka przeciw gorzałce*. Cena 10 fen., z przesyłką 13 fen.

*Wesoły bajara* (zbiór opowiadań). Cena 15 fen., z przesyłką 18 fen.

*Wianek najciekawszych anegdot i fraszek*. Cena 35 fen., z przesyłką 38 fen.

*Wierna Róża*. Piękna powieść przez K. Miarkę. Cena 60 fen., z przesyłką 70 fen., w oprawie 80 fen., z przesyłką 90 fen.

*Wilk socjaldemokratyczny* albo panowanie podług urojeń socjaldemokratycznych. Cena książeczki o przeszło 40 stronach druku wynosi 10 fen., z przesyłką 13 fen.

*Wolne chwile*. Czasopismo ilustrowane dla ludu katolickiego, poświęcone sprawom religijnym, nauce i zabawie. Cały rocznik oprawn. 3,00 m., z przesyłką 3,25 m., a jeżeli więcej niż 10 mil 3,50 m.

*Wspólne modlitwy członków Apostolstwa Serca Jezusowego*. Cena 6 fen., z przesyłką 9 fen.

*Wykaz przyłączenia do Bractwa Trzeźwości* 10 fen., z przesyłką 13 fen., 100 egz. 9,50 m. franko.

*Zdrowego pnia*. Piękna powieść przez ks. St. Kostkę. Cena 50 fen., z przesyłką 55 fen. w oprawie 75 fen., z przesyłką 85 fen.

*Z pobytu w Bośni*. Wrażenia, obrazki i szkice skreśliła Marya z Seredyńskich Jakubowska. Cena 70 fen., z przesyłką 80 fen.

*Złota książeczka dla młodzieńców chrześcijańskich*. Cena 10 fen., z przesyłką 13 fen.

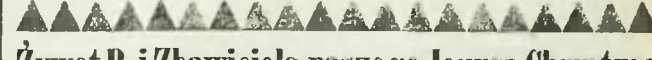
*Złota książeczka dla dziewcząt chrześcijańskich*. Cena 10 fen., z przesyłką 13 fen.

*Żywot św. Alojzego* (z obrazkiem). Cena 15 fen., z przesyłką 18 fen. 50 egzempl. za 7 m. franko. 100 egzempl. za 13,50 m. franko.

*Żywot św. Jadwigi, bł. Kunegundy, Jolenty, Salomei* (z obrazkiem). Cena 10 fen., z przesyłką 13 fen.

*Żywot św. Stanisława Kostki* (z obrazkiem). Cena 10 fen., z przesyłką 13 fen.

*Żywot św. Jana Kantego* przez ks. Koszutskiego. Cena 1,25 m., z przesyłką 1,35 m., w oprawie 1,50 m., z przesyłką 1,70 m.



### Żywot P. i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa

**Boga Rodzicy Dziewicy Maryi**  
w 23 zeszytach i ozdobiony 135 yoinami.

Zeszyt pojedynczy kosztuje tylko **40 fenigów**.  
Kto kupi razem 23 zeszyty wprost z Ełspedycyi „Katolika” płaci zamiast 11 m. **tylko 8 marek**. Oprawa nr. I: 10 m., oprawa nr. II: 11 m., oprawa nr. III: 11,50 m.

## MAGAZYN DUCHOWNY

z kolorowym obrazkiem św. Barbary.

Zawiera on na przeszło 440 stronach wszystkie potrzebne modlitwy i 166 pieśni. Na wstępie jest umieszczony żywot św. Barbary i wiadomości o jej świętych relikwiach i bractwach, jakie pod jej wezwaniem istnieją. Druk jest wielki i wyraźny, tak, że i ci, którzy słabe oczy mają, modlić się z niej mogą.

Książka drukowana jest na zwyczajnym i na welinowym papierze:

Papier zwyczajny:	Papier welinowy:
w pół płótno . . . 2,25	w pół płótno . . . 3,00
w płótno . . . 3,25	w płótno . . . 4,00
w skórę, czerwony brzeg . 4,00	w skórę, czerwony brzeg . 5,00
„ złoty brzeg . . . 5,00	„ złoty brzeg . . . 6,00
„ „ „ okucie 5,50	„ „ „ okucie 6,50



*Nabożeństwo do św. Antoniego Padewskiego*. Napisał ks. Euzebiusz Stephan. Cena 35 fen., z przesyłką 38 fen.

*Nowe prawo robotnicze* z 1-go Czerwca 1891. (Nowela do tyt. VII ustawy procederowej). Cena 25 fen., z przesyłką 30 fen.

*Najważniejsze przepisy z prawa o nowym podatku dochodowym*. (Od 1-go Kwietnia 1892). Cena 10 f. z przesyłką 13 fen.